

Wspólnota jak cudowny to dar. Radość przebywania w jedności z kaźdym z osobna i ze wszystkimi razem. Nawet parówki i ogórkowa jedzone we wspólnocie mają wyjątkowy smak, a odśnieżanie zasp nie musi być trudem lecz radością.

Jezu dobry i cudowny, Ojcie nasz najlepszy, Przyjacielu dusz i serc, Ty kolejny raz zjednoczyłeś naszą wspólnotę przed Obliczem Majestatu Trójcy Ojca, Syna i Ducha byśmy kosztowali nie tylko parówek, ale Twojej dobroci, miłości i słodyczy. Wziąłeś nas w Swoje ramiona kochające i pozwoliłeś odpocząć od zgiełku świata. Błogosławiłeś nam, uzdrawiałeś w Sakramencie Pokuty i Eucharystii, mówiłeś do nas ustami kapłanów, nakarmiłeś i napoiłeś nasze dusze i ciała.

Wypoczętych i „odśnieżonych”, pokrzepionych w blasku Twojej Miłości, ogrzanych w świetle Twojej Boskości rozesłałeś do czynności dnia powszedniego i naszych bliźnich abyśmy z nowym zapałem i wielką radością ogłaszali, że Ty Stwórca świata całego z miłości do kaźdego z nas przyjąłeś biczowanie, koronę cierniową, wyszydzanie, opluwanie, wyśmiewanie, przybicie do krzyża, śmierć, ranę w Boskim Sercu Twoim po to, by naszą niemoc przemieniać w siłę, brud grzechów w białą szatę, zniechęcenie i smutek w zapał i radość, ropiejące zranienia w pachnące kwiaty dobrych uczynków, śmierć w życie.

By niewidomi odzyskali wzrok, chromi zaczęli skakać, niewierzący uwierzyli, grzesznicy nawrócili się, śpiący obudzili się, byśmy ZMARTWYCHWSTALI!

Przytulam się Jezu do Twojego Krzyża, składam Ci dziękczynienie i uwielbienie za Twoje Dzieło Zbawienia ludzkości, całuję Twoje Święte Rany. Biegnę z całych sił, by rzucić się w Ramiona Zmartwychwstałej Miłości!

Amen! Alleluja!

Ewa